

Zarys Zdarze, Hobby turysta

Hobby turysta, decyzja szybka
Zajawka nietypowego włóczykija
To jak cukier, który daje mi osłode
I ruszam z buta, pociągami, samochodem czy też samolotem
Się przemieszczam z miejsca na miejsce
W cenie wliczony nowe rejony horyzonty i przestrzenie
Nie zastanawiając się czy to los, przeznaczenie
W cenie cena nie gra roli
Wypadki nieraz najlepsze [?] złotówki, marki, funty
Korony, pesety, guldeny, liry, euro czy dolary
Konkretne spontany by gdzieś zaprawić procentami
I mieć coś do szamy od rana do wieczora
Od wieczora do rana szama, melanż, szama
Total spontan, szybko spakowana torba
I lota, skutecznie samolota
Obieżyświat ze mnie taki jak i poliglota
Zostawiam to wszystko, zapominam o kłopotach
Gdybym tutaj siedział to dostałbym kota
A tak wibracja, o 180 rotacja
Pierdołę w czapkę, jestem na wakacjach
Pytasz czyja racja, prosta kalkulacja
Człowiek odżywa jak po deszczu akacja
Rośnie w nowe doświadczenia
Jest bogatszy w piękne wspomnienia
Psychicznie wypoczywa, relaks właśnie tak to się nazywa
Pomaga w tym siwa sprytnie zawinięta
Dziś w Pradze, Londynie, w Rzymie palę skręta
Pora i miejscówka jest mi obojętna
Była była piękna, aj

[x4]

Hobby turysta, pojawia się i znikam
Dzisiaj tu, jutro tam, na spontanie nowy plan
Ustalony cel, do pokonania trasa
Na zmianę potrzebny zestaw do ubrania
Bluza, koszulka, padaki z kary fanty
Na biegu spakowane do plecaka
Nie zawsze na ulgowym, ale raczej druga klasa
Z towarzyszem czy też samotny
Turystycznie zarobkowa, a może wypad na koncert
Z tym wszystkim się wiąże, to nieprzespane noce
Nieznajome ulice po których odkrywczó błędę
By w końcu trafić do celu
Tak mam ja i tak ma wielu
Czy to w deszczu, w słońcu czy też w cieniu
Czy to w górach lub na górskim brzegu
Na wsi, w mieście, uwierzcie

[x4]

Hobby turysta, pojawia się i znikam
Dzisiaj tu, jutro tam, na spontanie nowy plan
Hobby turysta...